

Oczekujemy zmiany w przepisach

WYPOWIEDŹ | Beata Zmysłowska - Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Stawki



finansowej - spółdzielnie mieszkaniowe nadal nie mają możliwości korzystania chociażby z funduszy unijnych...

Spółdzielnia Mieszkaniowa Stawki jest jedną z niewielu warszawskich spółdzielni która na swoim terenie ma tak dużo zieleni. Wokół bloków słychać śpiew

ptaków, a okoliczna baza usługowa dobrana jest tak, aby zapewnić naszym mieszkańcom podstawowy komfort - przedszkole, poczta, apteka, gabinet rehabilitacyjny, fotograf, klub fitness, sklep dyskontowy, drogeria, czy bistro są tu na wyciągnięcie ręki. Zarząd naszej Spółdzielni identyfikuje się ze swoimi

mieszkańcami. Wstuchujemy się w ich potrzeby wspólnie konsultując plany i zamierzenia, ale też wspieramy w indywidualnych potrzebach. Wśród naszych mieszkańców duże grono stanowią bowiem seniorzy, którzy z racji wieku często wymagają traktowania w sposób szczególny. Staramy się mieć z nimi bliski kontakt i nie zostawiać samych w potrzebie. Naszą bolączką jest brak możliwości zorganizowania przestrzeni do całorocznej aktywności tej społeczności.

Cała spółdzielczość mieszkaniowa w Polsce od lat oczekuje zmiany przepisów dotyczących możliwości pozyskiwania dotacji ze środków unijnych. Pozwoliłoby to na przeprowadzenie wielu ważnych inwestycji. Nie boimy się nowych wyzwań zwłaszcza, gdy mają one służyć naszym mieszkańcom. Niestety bez wsparcia finansowego mamy ograniczone możliwości.

www.smstawki.pl



W Polsce wokół spółdzielczości mieszkaniowej narosło wiele krzywdzących stereotypów, przez co dziś nie cieszy się dobrą opinią. Wieloletnie problemy z uregulowaniami praw własnościowych do gruntu robiły swoje. Trzy grosze wtrącili także zarządcy, którzy namawiali mieszkańców spółdzielni do zakładania wspólnot. Dziś wizerunku spółdzielni często w głównej mierze decyduje estetyka posiadanych osobów - elewacje bloków, ich otoczenie w postaci zieleńców, chodniki, parkingi, odjazdy dla osób niepełnosprawnych, windy, klatki schodowe, a nawet oświetlenie. Ich utrzymanie na dobrym poziomie jest jednak tylko składową dobrą zarządzania.

Nie można bowiem zapominać o tak istotnych elementach jak wewnętrzna infrastruktura techniczna, która choć dla oka niewidoczna w dużej mierze stanowi o komforcie życia mieszkańców. Niestety starzenie się substancji mieszkaniowej jest rzeczą zupełnie naturalną, dlatego z upływem lat jej utrzymanie w dobrym stanie wymaga kosztownych remontów. Niestety mam wrażenie, że rządzący o tym zapomnieli. Wielorakie zmiany przepisów nie ominęły bowiem spółdzielczości mieszkaniowej - wprowadzone zapisy dotyczące dostosowania budynków wielorodzinnych do nowych standardów p-poż. nie mają poparcia w regulacjach dotyczących polityki